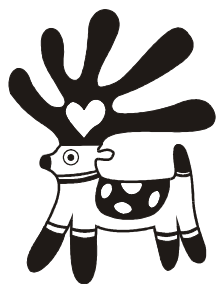


NUMER 1 (35)
STYCZEŃ
2012



Muzeum Kultury Ludowej
Towarzystwo "Ojcowizna"

POD JELONKIEM

WYDANIE A

WĘGORZEWO

ROK XIII

Herody A.D. 2012

Tegoroczny, jubileuszowy XXX Międzynarodowy Przegląd Widowisk Kolędniczych „Herody 2012” odbywa się 19 i 20 stycznia 2012 roku. Poza tradycyjnym już dwudniowym przeglądem jasełek, widowisk teatralnych itp., w piątek o godz. 18.00 zapraszamy na międzynarodowy koncert chórów, które będą śpiewały kolędy „na wileńską nutę”.



Grupa „Krasnale” z Niepublicznego Przedszkola „Jesteś” w Węgorzewie podczas ubiegłorocznych „Herodów”. Fot. Katarzyna Dźurko-Piasecka/MKL



„Herody 2012” wsparł finansowo Związek Gmin Warmińsko-Mazurskich w Olsztynie. Dziękujemy!



Lista obecności

Udział w XXX Międzynarodowym Przeglądzie Widowisk Kolędniczych „Herody 2012” zapowiedzieli:

- **„Koguciki” – Samorządowe Przedszkole nr 2 im. Misia Uszatka w Węgorzewie**

Kierownik zespołu: Grażyna Grzeszuk
Tytuł widowiska: „Betlejemska dobranocka”
Opis: Do szopki betlejemskiej przychodzą z darami postacie z bajek.

- **„Gwiazdorki” – Gminny Ośrodek Kultury w Budrach**

Kierownik zespołu: Iwona Urbanowicz
Tytuł widowiska: „Zimowy wieczór”
Opis: I scena – zapowiedź narodzin Jezusa (wiersze i kolęda); II scena – narodziny Jezusa, scena z pastuszkami oraz dziećmi; III scena – zakończenie (wiersze i kolędy).

- **„Perełka” – Dom Pomocy Społecznej w Nowej Wsi Elckiej**

Kierownik zespołu: Paweł Kalinowski
Tytuł widowiska: „Obyczaje i obrzędy Mazur”

- **„Absolwent” – Gminny Ośrodek Kultury w Budrach**

Tytuł widowiska: koncert kolędowy

- **Teatr Ludowy w Rostkach – Piski Dom Kultury**

Kierownik zespołu: Mariusz Trupacz
Tytuł widowiska: „Herody”
Opis: Przedstawienie kolędnicze w mazurskiej chacie przeplatane kolędami oraz humorem grających kolędników.

- **Klub Seniora „Barwy Jesieni” – Gminny Ośrodek Kultury w Budrach**

Kierownik zespołu: Janina Kowalewska
Tytuł widowiska: koncert kolędowy
Opis: „Przylecieli śliczne anieli”; „Boh sia rozdajet”; „Wśród nocnej ciszy”

- **„Pisanie” – Piski Dom Kultury**

Kierownicy zespołu: Krystyna Bochenek, Mariusz Trupacz
Tytuł widowiska: „Herody”
Opis: Kolędy i pastorałki.

- **Klub Mazury „Złota Jesień” – Giżycko**

Kierownik zespołu: Zygmunt Raczkowski
Tytuł widowiska: „Jasełka” z chórem
Opis: Narodziny Jezusa. Trzej Królowie go odwiedzają. Chór śpiewa kolędy. Występują anioły, Żyd i diabeł.

- **Zespół śpiewaczy „Pelagia” – Miejsko-Gminne Centrum Kultury w Rykach**

Kierownik zespołu: Paweł Warowny
Tytuł widowiska: „Zaśpiewajm Pieśni Panu Nowamu” – kolędowanie z Gwiazdą
Opis: Tradycyjna forma kolędowania w obchodzie z gwiazdą. Widowisko składa się ze wszystkich podstawowych elementów dla tego typu kolędowania. Teksty mówione i kolędy.



- **„Promyki” – Szkoła Podstawowa nr 1 w Kętrzynie**

Kierownik zespołu: Małgorzata Piekarska
Tytuł widowiska: „Podążamy do nowonarodzonego Króla”
Opis: Na wieść o narodzinach Króla – Boga Człowieka, poszczególne grupy pielgrzymów wyruszają, by oddać hołd nowonarodzonemu Dzieciątku.

- **Zespół śpiewaczy z Moszczanki – Miejsko-Gminne Centrum Kultury w Rykach**

Kierownik zespołu: Paweł Warowny
Tytuł widowiska: „Z szopką śpiesznie bieżymy”
Opis: Tradycyjna forma kolędowania – kobiety chodziły i kolędowały z szopką.

Na podstawie nadesłanych ankiet zestawiał Mateusz Braun

Zwyczaje, których już nie ma!

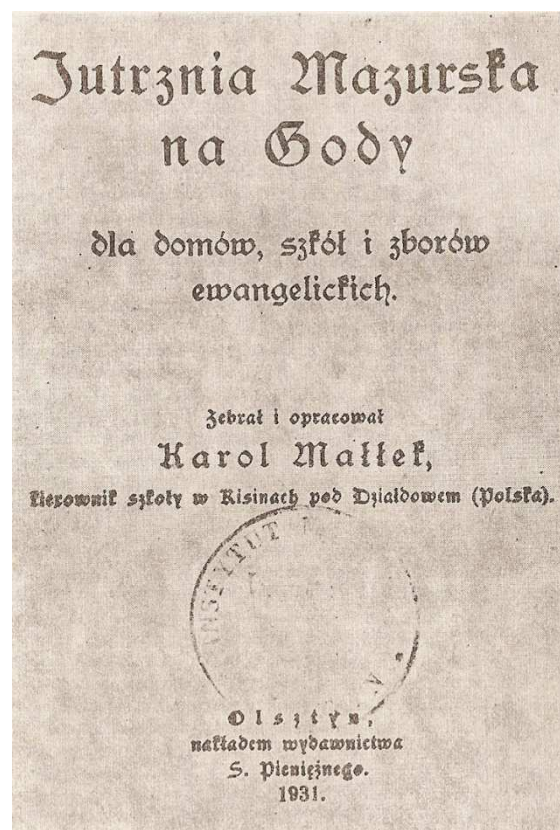
Doroczny, zimowy przegląd zespołów kolędniczych „Herody”, który w 2012 roku odbywa się w Węgorzewie po raz 30-ty zobowiązuje Muzeum Kultury Ludowej do zwrócenia szczególnej uwagi na dawne zwyczaje regionalne, które są niezaprzeczalnym dziedzictwem tej ziemi. Żyjemy w czasach ciągłej zmiany. Każdy rok przynosi nowe, niejednokrotnie ciekawsze wydarzenia od tych dawniejszych. Wiele prastarych zwyczajów, z różnych powodów, nie tylko poprzez tempo życia i cywilizacyjny pośpiech, spoczęło w mroku niepamięci.

Tradycyjna kultura mazurska w okresie Bożego Narodzenia miała jeden zwyczaj – bardzo dawny, bo wspomniany w źródłach już w XVIII wieku – **jutrnię**. Max Toeppen, wybitny historiograf Prus Wschodnich, opublikował w 1867 roku dzieło *Wierzenia Mazurskie*, zawierające najstarszy opis jutrzni, która dla mieszkańców wsi i miasteczek mazurskich była ogromnie ważnym świątecznym wydarzeniem: „W pierwszy dzień Bożego Narodzenia (pisze Toeppen) w kościołach na Mazurach, a po wsiach gdzie nie ma kościołów, w szkołach, odbywa się podczas porannego nabożeństwa bardzo charakterystyczna i wielce lubiana uroczystość. Główną rolę odgrywają dzieci szkolne przygotowywane przez nauczyciela. Przybierają one postaci aniołów, gdyż przywdziewają białe szaty – najczęściej ojcowską koszulę przepasaną jaskrawą wstążką – i nakładają wysokie korony z kwiatów z połączanego papieru; dziewczęta zaś stroją się w wianki. Wchodzą do kościoła z wcześniej zapalonymi świecami, albo z choinkami w ręku ozdobionymi świeczkami, obchodzą dookoła ołtarz; a następnie niektórzy siadają przy ołtarzu, inni zaś na chórach i śpiewają kolejno pieśni, wygłaszają pojedynczo lub chórem przypisane temu świętu ewangelie, albo recytują po kolei wierszyki czerpane z dawnej świątecznej tradycji (nazywają to oracją).

Na nauczyciela ciąży obowiązek wyuczenia dzieci tych wierszy i należytego ułożenia dramaturgii widowiska. W uroczystości tej zwanej jutrnią, najżywszy udział bierze ludność polska, a nawet i wielu Niemców. Od godziny drugiej lub trzeciej w nocy wszystko się w domach ożywia; sama zaś uroczystość zaczyna się około czwartej i spośród Polaków brakuje wtedy w kościołach tylko

chorych i niedołączonych. Wiele osób zapewnia, że uroczystość ta budzi podniosłe uczucia i działa budująco. Nie ulega wątpliwości, że Polacy, mający w ogóle wrażliwe usposobienie, bardzo rozczulają się tą uroczystością. Szczególnie zaś sieroty budzą najżywszą sympatię swoimi wierszykami. Uroczystość ta jest odwieczna. Pisanski w swoich zapiskach przechowywanych w rękopisie – *Johannisburger Collectaneen*, odnotował uroczystość taką obchodzoną w mieście Jańsborku (Piszu) około 1735 roku, obecnie zaś w miastach zdarza się ona chyba bardzo rzadko”.

Wskutek germanizacyjnej działalności administracji pruskiej w II połowie XIX i początkach XX wieku, pamięć o jutrzni zachowała się tylko wśród najstarszych Mazurów i w rzetelnych zapisach niemieckich pastorów i nauczycieli z XIX wieku. Korzystając z tej zbiorowej pamięci, Karol Małek, nauczyciel z Działdowszczyzny, działacz mazurski, pisarz i folklorysta, odtworzył ten już prawie zapomniany zwyczaj i w formie scenariusza zwyczaj *Mazurska Jutrnia na Gody* opublikował w Olsztynie w 1931 i 1937 roku.



Przypomnijmy zarys schematu Jutrzni wg wydania z 1931 roku: Jutrnia odbywać się może w szkole, kościele a nawet w domu. Według

zwyczaju mazurskiego rozpocząć się powinna o godzinie drugiej w nocy z wigilii Bożego Narodzenia na pierwsze święto, to jest dnia 25 grudnia bardzo rano, można ją (także) urządzić w wigilię o godzinie siódmej wieczorem. Dzwony kościelne budzą ludzi o godzinie pierwszej w nocy na Jutrznie. Wszyscy biorący udział w Jutrznii powinni być ubrani w długie i białe koszule z długimi rękawami; koszule przybrane są różnobarwnymi szarfami (szerpami), wstążkami i gwiazdkami. Aniołowie i żaczki mają poza tym w prawej ręce palącą się świecę w specjalnym lichtarzyku (kierca). Główny anioł powinien mieć skrzydła. Pasterze mają długie laski, pielgrzym laskę podróżną. Królowie mają na głowach korony ze złotego papieru. Uczni w piśmie trzymają księgi w rękach. Oracje sierot powinny wygłosić rzeczywiste sieroty, ażeby nastrój był szczery i wzruszający.

Jutrznie rozpoczyna zbiorowy śpiew (pierwsza, druga i szósta zwrotka 555. psalmu z *Kancjonału Hartunga*):

„Ślicnie świeci Jutrznia z rana i pełna łaski u Pana najśłodszy Korzeń Jesse.

Synu, Dawzidowe plemię, jakubowe pokolenie, ojałeś serce moje.

Ślicnie, wdzięcznie i ozdobnie, wziele sławnie dary swemi, hojnie obdarzuł onemi.”

A dalej treść widowiska jest taka – wychodzą dzieci i wygłaszają oracje: pierwsza, druga oracja; rozmowa Żaczka z Aniołem; Pastorałka; trzecia, czwarta... piętnasta oracja; W domu króla Heroda; szesnasta... trzydziesta pierwsza oracja.

Na zakończenie śpiewa chór:

„Juz noc schodzi jutrzenna nili chrześcijanie
Chtóż zie, cy za rok ujrzym takie
zgromadzenie” [...]

A obecni śpiewają fragment 669. psalmu z *Kancjonału Mazurskiego*:

„Z całego serca mego dziękuje mój Panie,
Tego casu rannego i póki mnie stanie.
Boze! W Twym tronie, niej chwałę przez
własnego

Syna, Pana nasego, w każdej świata stronie.”
[...]

Treść wygłaszanych oracji jest nie tylko dowodem, jak głęboko pobożna była ludność mazurska, ale wsłuchawszy się w nie, można zrozumieć wiele problemów społecznych i skrytych pragnień ludzkich.

Mateusz Braun

Krótką historia kartki świątecznej

Typowo świąteczna, bożonarodzeniowo – noworoczna karta pojawiła się w Anglii 170 lat temu. Jak zwykle jest kilka osób ubiegających się o prawo autorstwa. Mimo, że pierwszą namalowaną przez siebie kartę, wysłał przyjacielowi w 1841 roku Thomas Sturrock, to zasługa masowego wysyłania świątecznych życzeń przypada Williamowi Maw Egley’owi i Henry’emu Cole’owi.

Historia mówi, że 16-letni londyński malarz W. Egley wysłał w 1842 roku kilkanaście namalowanych kart do grona swoich przyjaciół i znajomych. Wśród nich był także sir Henry Cole, dyrektor Muzeum Wiktorii i Alberta w Londynie. W następnym roku, sir Cole, człowiek bywały i ustosunkowany zamówił u malarza Johna Calcott Horsley’a obrazek, który stał się pierwszą na świecie świąteczną kartą pocztową. Karta, wydrukowana w 1000 egzemplarzach, z napisem „A Happy Christmas and A Happy New Year 1843” przedstawiała rodzinę wznoszącą świąteczny toast.

Pierwsze karty świąteczne wysyłane były w kopertach, jako listy. Bez akceptacji Dyrekcji Poczty poszczególnych państw nie mogły być dopuszczone do obiegu. Najwcześniej karty wprowadziło w 1869 roku Cesarstwo Austro-Węgierskie; w 1870 - Prusy, Szwajcaria, Luksemburg, Wielka Brytania; 1871 - Belgia, Holandia, Dania, Finlandia i Kanada; 1872 - Rosja, Francja, Szwecja, Norwegia, Ceylon, Chile; 1873 - Hiszpania, Serbia, Rumunia; 1874 - Włochy; 1877 - Turcja; 1878 - Stany Zjednoczone.

Nazywano je różnie: *Postblatt*, *Post Card*, *odkryta*, nawet *blankiet pocztowy*. Po złagodzeniu represji w Królestwie Polskim, w 1900 roku, w Warszawie, ogłoszono konkurs na nazwę karty pocztowej w języku polskim. Nad pięcioma propozycjami: *liścik*, *listówka*, *otwartka*, *pisanka* i *pocztówka* obradowało jury z Redakcji „Słownika Języka Polskiego”. Zdecydowano wybrać *pocztówkę* zaproponowaną przez Henryka Sienkiewicza.

Zwyczaj wysyłania życzeń świątecznych na specjalnych kartach, zazwyczaj bogato zdobionych i prezentujących niejednokrotnie

wysoki poziom artystyczny, stał się od końca XIX wieku niezwykle popularny na całym świecie. Najczęstszym wykorzystywanym motywem, typowo religijnym, były sceny z Narodzin Jezusa, drzewko świąteczne, kompozycje ozdób choinkowych i postać św. Mikołaja, na saniach z prezentami lub worem upominków. W ostatniej ćwierci XIX wieku, niezależnie od pojawiających się drukowanych kart świątecznych, osobiste wykonywanie bożonarodzeniowych kart z życzeniami było bardzo popularnym i ważnym rodzinnym zajęciem, towarzyszącym przygotowywaniu świątecznego stołu i dekorowaniu drzewka.

Na obszarach ówczesnej Polski, pod zaborami, pierwsze karty świąteczne pojawiły się w Galicji, gdzie polskie swobody obywatelskie były największe. Ośrodkami inspirującymi były Kraków oraz Lwów i tamtejsze środowisko intelektualne i artystyczne. Wykonywanie kart dla najbliższych – do wręczenia i dla dalszych krewnych i bliskich przyjaciół – do wysłania w zamkniętej kopercie, było bardzo ważnym elementem solidarności nie tylko rodzinnej ale także patriotycznej postawy. W zaborze pruskim, a szczególnie rosyjskim, z racji represji po powstaniu styczniowym, wykonywane w domowym zaciszu karty miały bardzo często wydźwięk patriotyczny. Oprócz indywidualnych życzeń pomyślności w rodzinie, niosły przesłanie o rychłym uwolnieniu się spod jarzma zaborców. Przez lata takie karty były wykonywane w każdym typie malarstwa, rysunku, kolażu i przeróżnych sposobów zdobienia: stempelków, wyklejanek itp. Dla obdarowanych były ważne i jako osobisty dar i jako patriotyczne przesłanie zniewolonego narodu. Były przez lata skrzętnie kolekcjonowane w rodzinnych albumach i dzisiaj stanowią niebywale cenne źródło dokumentujące postawy patriotyczne narodu, niezależnie od wysokiej wartości artystycznej kolekcji.

W sferze drukowanych pocztówek bożonarodzeniowych, wielkie zasługi w popularyzowaniu religijnych i patriotycznych idei miał Salon Malarzy Polskich w Krakowie, Drukarnia Anczyca, czy zakłady reprodukcyjne Akropol. Obrazy wykorzystywane w pocztówkach tworzyli artyści takiej klasy jak: Wacław Boratyński z grupy *Szczep herbu Rogate Serce*, Walery Eliaz-Radzikowski, Adam Setkowicz, Klemens Kostecki, Bronisława

Rychter-Janowska, Stanisław Tandos, Wincenty Wodzinowski, Zofia Stryjeńska i inni.

Życzeniom Wesołych Świąt i Pomyślności w Nowym Roku towarzyszyły motywy żołnierzy w mundurach Księstwa Warszawskiego lub powstańców 1863 roku, na tle narodowych sztandarów z Białym Orłem. Spotykamy postacie historyczne, z którymi kojarzyło się odzyskanie utraconej wolności i dawnej wielkości Ojczyzny: Tadeusz Kościuszko, Jan III Sobieski, Stefan Batory. Bardzo popularnym motywem była kartka z wyobrażeniem klasztoru na Jasnej Górze, z gałązką jedliny, dzwonu Zygmunta i paczki przewiązanych wstążką opłatków.

W dawnym zwyczaju było, gdy nie było możliwości spotkania się przy wigilijnym stole, przesyłanie komuś kto był daleko, wraz z kartką, kawałka opłatka. Pięknie ujął to Kajetan Kraszewski w wierszu z końca XIX wieku:

Do siego roku życząc panu bratu
kiedy w rozłące pędzim dni ostatek.
Choć dzień ten zwyczaj obojętny światu,
Słę Ci opłatek.

I cały czas, życzeniom wigilijnym czy noworocznym towarzyszyło oczekiwanie Niepodległości. Na jednej z pocztówek znalazła się grupa Polaków (sądząc po ubiorach reprezentujących różne stany i grupy etniczne ówczesnej Polski) patrzących na ukazującego się wśród obłoków aniołka i napis:

Ten rok nowy, upragniony,
Niech da wolność, niech da płony

Dzisiaj, w dobie wszechobecnego Internetu, sztuka pisania listów i wysyłania świątecznych kart wychodzi z mody. Wybieramy z katalogu „e-kartę” i klik – dochodzi natychmiast, nic nie kosztuje. Portale internetowe prześcigają się w propozycjach dla nas! Chcą trafić w nasze gusty... Ale czy kartka świąteczna jest już passe? Chyba nie. Wielu z nas, mając do dyspozycji fotografię cyfrową i odpowiednie komputerowe programy, tworzy tak jak przed ponad 100 laty własne wizje Bożonarodzeniowych i Noworocznych Życzeń. Potrafimy zestawić symbolikę Świąt z przekonaniem politycznym i osobistym systemem wartości. Jak nigdy przedtem możemy podpisując kartkę: „życzy cała rodzina” zamieścić jej zbiorową fotografię.

Mateusz Braun

Warto być, warto zobaczyć

Do 20 lutego – „Krótka historia kartki świątecznej” – wystawa ze zbiorów Muzeum Kultury Ludowej w Węgorzewie, Bernarda Kielaka, Elzy Leszewskiej i Krzysztofa Brauna.

Do 20 lutego – „Gustaw Gizewiusz – wystawa biograficzna”. Wystawa ze zbiorów Muzeum w Ostródzie.

Od 3 stycznia do 27 lutego – „Żyj z pasją” – prace uczniów biorących udział w programie „Żyj z pasją”.

Od 4 stycznia do kwietnia – „Kanał Mazurski 1911–2011” – wystawa fotograficzna Towarzystwa Miłośników Ziemi Kętrzyńskiej im. Zofii Licharowej.

Od 15 stycznia – „Dolina Węgorapy 2008-2010” – wystawa zabytków archeologicznych zakonserwowanych i zrekonstruowanych w ramach projektu sfinansowanego przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Urząd Marszałkowski w Olsztynie.

Od 25 lutego do maja – „Współczesne maski afrykańskie” – wystawa ze zbiorów Marka Purwina.

Od 25 lutego do 23 marca – „Współczesna wycinanka żydowska inspirowana tradycyjnym wzornictwem” w twórczości Piotra Sztuczynskiego.

Luty – „Studium wiedzy o regionie” – spotkanie z autorami wystawy i realizatorami projektu „Kanał Mazurski – stan obecny i perspektywy w 100 rocznicę rozpoczęcia budowy”

2 marca – „Spotkanie z tradycją wileńską – Kaziuki nad Węgorapą” – koncert zespołów śpiewających połączony z kiermaszem rękodzieła i sztuki Ludowej. Organizuje Węgorzewskie Centrum Kultury przy wsparciu Muzeum Kultury Ludowej.

Marzec – „50-lecie Zgromadzenia Salwatorianów na Mazurach 1960-2010” – wystawa ze zbiorów własnych.

Marzec – „Więzienne lata kardynała Wyszyńskiego” – wystawa historyczna z IPN w Olsztynie.

Marzec – „Studium wiedzy o regionie” – spotkanie z kustoszem Krystyną Jarosz i prezentacja „Fotografie artystyczne obrazujące polonika w Kaliningradzie autorstwa Vadima Samarkina i Sergieja Trenia”.

Od 31 marca – wystawa wielkanocna.

31 marca – XXXV Przegląd Wiosennych Widowisk Obrzędowych „Święto Wiosny 2012”.

Dar dla Muzeum

Muzeum Kultury Ludowej kolejny rok organizuje akcję pod hasłem „Dar dla Muzeum”. Jej celem jest gromadzenie obiektów i pamiątek związanych z życiem codziennym dawnych oraz obecnych mieszkańców regionu. Interesują nas przedmioty które wyszły z codziennego użytku, gdyż zastąpiły je inne nowocześniejsze. Istnieje możliwość wyboru formy udostępnienia przedmiotu Muzeum – jako dar lub depozyt.

Wszystkie zgromadzone przedmioty prezentujemy na wystawie w Muzeum Kultury Ludowej. O Darczyńcach umieścimy informacje na wystawie przy eksponatach. Zapraszamy do udziału w akcji, kontakt: Tel. 87 4273242, wew. 38; email: mkl.historia@wp.pl.

Losy Nasze...

Już po raz czternasty węgorskie Muzeum wraz z Towarzystwem „Ojcowizna” zapraszają do wzięcia udziału w konkursie „Losy Nasze...”. Jego przedmiotami są fotografie, listy, dokumenty osobiste, drzewa genealogiczne, pamiętniki, wspomnienia, etc., obrazujące historie rodzin i społeczności. W tym roku organizatorzy szczególnie zachęcają do pisania wspomnień ze spotkań z Ś.P. błogosławionym Ojcem Świętym Janem Pawłem II.

Odpowiednio zabezpieczone prace przeznaczone na konkurs prosimy składać osobiście lub przesać do końca marca 2012 roku na adres organizatorów: Muzeum Kultury Ludowej, ul. Portowa 1, 11-600 Węgorzewo (z zaznaczeniem, czy autor zgadza się na prezentację swojej pracy i ewentualną publikację).

Nr 35 „Pod Jelonkiem” do życia powołali: Mateusz Braun, Katarzyna Dzurko-Piasecka, Beata Gruszka, Robert Idzikowski, Krystyna Jarosz, Jerzy Łapo.